

Niebieska szkoła

Kolejna relacja Nikoli Komorowskiej z podróży...

"Po paru tygodniach pełnych przyspieszonej nauki korzystamy z uroków Karaibów. W ciągu miesiąca udało nam się zwiedzić cztery porty, w tym trzy na wyspach: Marie-Galante, gdzie mieliśmy czas wolny, Saint Kitts, na której mieliśmy wycieczkę objazdową po całej wyspie i Dominikę, gdzie zobaczyliśmy: wodospady, plantację bananów, kakao, imbiru i innych lokalnych pyszności, a także przeplłynęliśmy motorówką w miejsca, w których nagrywano kadry do filmu „Piraci z Karaibów”. Choć ostatnio więcej czasu przebywamy na lądzie, nie zapominamy o naszych statkowych obowiązkach, ponieważ życie na Chopinie trwa całą dobę i zawsze ktoś musi być gotowy na pokładzie do pełnienia wachty kotwicznej lub nawigacyjnej. Wachty bosmańskie dbają o to, aby statek prezentował się dobrze pod każdym względem, nie boimy się ubrudzić farbą podczas malowania pokładu. Praca na wysokościach też przestała być nam obca, po zdaniu egzaminów ze znajomości linek i węzłów, wymiana żagla nie jest nam już straszna. Minęła ponad połowa rejsu, a doświadczenie nabyte podczas tego czasu jest bezcenne."